



PATRON



TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEGO - KAZANÓW

NUMER 20, 12.01.2020, Niedziela Chrztu Pańskiego

LITURGIA SŁOWA: (Iz 42, 1-4. 6-7); (Ps 29 (28), 1b-2. 3ac-4. 3b i 9b-10); (Dz 10, 34-38); Aklamacja (Mk 9, 7); (Mt 3, 13-17)

KOMENTARZ

Kiedy Jezus przyszedł do Jana, aby się ochrzcić, ten, zdziwiony, nie chciał spełnić Jego prośby. Uważał, że sam powinien być ochrzczony przez Jezusa, a nie Jezus przez niego.

Chrzest Jezusa uważano od początku za trudny problem. Z chrztem Janowym wiązało się wezwanie do upamiętania i zaoferowania przebaczenia grzechów. Jeśli jednak Jezus był tym, za kogo Go uważamy, to przecież nie potrzebował ani się upamiętać, ani zyskać przebaczenia od Boga. Chrzest Janowy był przeznaczony dla

grzeszników świadomych swego grzechu, a więc zupełnie zbędny dla Jezusa. Do przyjęcia chrztu z rąk Jana skłaniały Jezusa bardzo ważne przyczyny. Przez 30 lat czekał w Nazarecie, wiernie spełniając proste obowiązki domowe, pracował, jako cieśla. Przez cały ten czas zdawał sobie sprawę z tego, że świat czeka na Niego, narastała w Nim świadomość oczekującego Go zadania. Jezus czekał więc na wybicie godziny czynu, na najwłaściwszą chwilę. Zjawienie się Jana Chrzciciela zapowiedziało nadejście tej chwili.



Jezus przez chrzest chce utożsamić się z ruchem ludzi szukających Boga, z ludźmi, których przyszedł zbawić. Dzieje się to w godzinie poznania przez nich własnego grzechu, szukania Boga. Słowa, które Jezus usłyszał przy chrzcie, są niezwykle ważne. „Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem”. Zdanie to składa się z dwóch cytatów. „Ten jest Syn mój umiłowany” pochodzi z Psalmu 2,7. Każdy Żyd wiedział, że ten psalm opisuje mającego przyjść Mesjasza,

potężnego króla od Boga. „Którego sobie upodobałem” to cytat z Izajasza 42,1. Jest tam przedstawiony cierpiący sługa. Jego opis osiąga punkt kulminacyjny w Iz 53. W akcie chrztu Jezus upewnił się o dwóch rzeczach: że jest rzeczywiście wybrańcem Bożym, i że rozciąga się przed Nim droga prowadząca do Krzyża. Uświadomił sobie, że jest wybrany by być królem, a równocześnie zobaczył, że jego tronem będzie krzyż. Uświadomił sobie, że będzie zwycięzcą. Wiedział jednak, że zwycięstwo odniesie przy pomocy jednej broni, siły cierpiącej miłości. W tym momencie Jezus ujrzał swe zadanie i jedyną drogę do jego wypełnienia.

Ks. Wilhelm

Drodzy czytelnicy!

Brama sakramentów, fundament życia sakramentalnego czy zwyczaj, a może wręcz okazja do pokazania się? Czym jest dla nas chrzest święty? To pytanie jest aktualne szczególnie dzisiaj w niedzielę chrztu Pańskiego.

Postępująca laicyzacja i postualty wolnościowo-wyzwoleniowe skłaniają nas coraz częściej ku błędnemu przekonaniu, że chrzest dziecka jest sprzeczny z prawem do samostanowienia i należy odłożyć go do czasu, aż dziecko będzie mogło samo o sobie zadecydować. Niektórzy rodzice, wbrew składanej przysiędze małżeńskiej w której deklarowali się, iż wychowają po katolicku potomstwo, uznają, iż należy pozostawić dziecku wolność wyboru wyznania. Obojętność religijna mylnie pojmowana jest jako tolerancja czy postępowość. W imię szerokorozumianej wolności dokonujemy zniewolenia, odcinając drogę i zamykając duszę dziecka na działanie Ducha Świętego. Ztraca się podstawowy skutek jaki niesie ze sobą sakrament chrztu. Nie jest to bowiem jedynie włączenie do wspólnoty Kościoła, ale otwarcie na łaskę. Łaskę nie tylko otrzymywaną w przyjmowanych w następnej kolejności sakramentach, ale tę, która dzięki działaniu Ducha Świętego jest nam darowana każdego dnia. Tymczasem dziś chrzest zostaje bardzo często spłycony do krótkiej uroczystości w kościele na której należy olśniewająco się zaprezentować, a następnie do wystawnego przyjęcia. Pozostaje też



kwestia doboru chrzestnych, albo raczej jego braku. A przecież chrzestny to nie tylko uczestnik większych uroczystości w życiu dziecka. To strażnik jego życia w wierze. Symbolem tej straży jest świeca, gdy bowiem światło wiary gaśnie, łatwo pogubić się w ciemnościach zła. Tymczasem niejednokrotnie chrzestni, którzy mają być strażnikami ognia, stają się... strażakami.

W niedzielę Chrztu Pańskiego wspominając własny chrzest, wyrażmy wdzięczność tym, którzy nas do niego zanieśli. Pomódlmy się za wstawiennictwem swojego świętego patrona. Zadzwońmy do swojego chrześniaka, by zapewnić go, że niezależnie od tego jaka odległość nas dzieli, kilka, kilkanaście lat temu widzialny znak niewidzialnej łaski, stworzył więź nie do zniszczenia.

Redaktor naczelny Małgorzata Sztolf

ŚWIĘTA, ŚWIĘTA I PO ŚWIĘTACH?

Z tym sloganem przytoczonym w tytule często się spotykamy. Tyle, że słyszymy te słowa już pewnie w okolicach 27 grudnia, czyli tuż po uroczystości Bożego Narodzenia, kiedy jesteśmy przejedzeni, zmęczeni siedzeniem przy stole i wzajemnymi odwiedzinami, a przede wszystkim – całą przedświąteczną krzątaniną. Ale czy rzeczywiście już wtedy jest po świętach?

Oktawa i okres Bożego Narodzenia w Kościele katolickim

Ale warto zauważyć, że w Kościele katolickim to świętowanie Bożego Narodzenia jest rozłożone w czasie. Już we Wprowadzeniu Ogólnym do Mszału Rzymskiego, czyli księgi, z której kapłan odprawia Mszę świętą, czytamy już, że „Obchód Narodzenia Pańskiego trwa przez osiem dni”. Ten czas z łaciny nazywa się oktawą Narodzenia Pańskiego, bo właśnie osiem po łacinie to *octo*. Zatem ta oktawa trwa od 25 grudnia do 2 stycznia. To czas, kiedy w liturgii Mszy świętej usłyszemy uroczysty hymn „Chwała na wysokościach Bogu” (łac. *Gloria*), w modlitwach eucharystycznych I – III dodatek „*Dlatego stajemy przed Tobą i zjednoczeni z całym Kościołem, uroczyście obchodzimy święty dzień, w którym * Najświętsza Maryja Dziewica wydała na świat Zbawiciela*”, a także inne teksty formularza mszalnego, które kapłan wypowiada podczas tych dni nawiązują wprost do Bożego Narodzenia.

Uroczystość Narodzenia Pańskiego ma oktawę ułożoną w ten sposób

a) W niedzielę (pod 25 grudnia) w czasie oktawy obchodzi się święto Świętej Rodziny.

b) Dnia 26 grudnia obchodzi się święto św. Szczepana, pierwszego męczennika.

c) Dnia 27 grudnia obchodzi się święto św. Jana, apostoła i ewangelisty.

d) Dnia 28 grudnia obchodzi się święto świętych Młodzianków.

e) Dnia 29, 30 i 31 grudnia są dniami w czasie oktawy.

f) Dnia 1 stycznia, w oktawę Narodzenia Pańskiego, obchodzi się Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi.

Warto dodać, że czym innym w liturgii Kościoła katolickiego jest tzw. **okres Narodzenia Pańskiego**, który [jak określa też Wprowadzenie Ogólne do Mszału Rzymskiego] zaczyna się od I Nieszporów Narodzenia Pańskiego (wieczorem 24 grudnia) i trwa aż do niedzieli po uroczystości Objawienia Pańskiego (nazywanej w Polsce potocznie „Trzech Króli”), czyli do niedzieli po dniu 6 stycznia łącznie. Jest to niedziela Chrztu Pańskiego.

Najpopularniejsze polskie zwyczaje poświęczone

W Polsce oprócz przepisów liturgicznych są tradycje świąteczne. Tutaj najbardziej znaną i zauważaną jest zwyczaj śpiewania kolęd aż do 2 lutego łącznie, czyli do uroczystości Ofiarowania Pańskiego (tzw. *Matki Bożej Gromniczej*), o czym przeczytają Państwo w artykule Piotra Piaseckiego.



Innym zwyczajem wartym pielęgnowania są spotkania świąteczno-noworoczne, nazywane także opłatkami np. w pracy, w parafii, w mniejszych grupach i wspólnotach. Podczas nich warto odczytać jeszcze raz fragment

Ewangelii o Narodzeniu Pańskim, pobłogosławić opłatki, przełamać się nimi, złożyć sobie najlepsze życzenia i wspólnie kolędować. Często takim uroczystościom towarzyszą inscenizacje bożonarodzeniowe, czyli jasełka. To niestety coraz rzadszy element, wypierany przez współczesny świat, ale wydaje się konieczne go pielęgnować i uczyć kolejne pokolenia.

Reasumując, przepisy liturgiczne w najszerszej interpretacji zachęcają nas do świętowania uroczystości Bożego Narodzenia już od Wigilii, czyli 24 grudnia, aż do niedzieli Chrztu Pańskiego. Natomiast nasza piękna polska tradycja przedłuża to świętowania aż do 2 lutego. Dlatego korzystajmy z tych dwóch pięknych dróg duchowych, jakie daje nam Kościół katolicki i polska tradycja. Zatem jeszcze „...nie po świętach”!

Łukasz Sztoff

HEJ KOŁĘDA, KOŁĘDA!

Niedziela Chrztu Pańskiego jest dniem kończącym okres Bożego Narodzenia i choć w tradycji polskiej świętowanie narodzin Chrystusa przedłuża się do 2 lutego to już jutro kapłan będzie celebrował mszę świętą w szatach koloru zielonego, które oznaczają Okres Zwykły. Warto więc dzisiaj przeanalizować pokrótce niektóre zagadnienia związane ze śpiewami przeznaczonymi na Boże Narodzenie.



Kolęda swoje źródła ma w obchodach rzymskich *Kalendae* styczniowych (*mensis Ianuarius*). Był to szczególnie dla Rzymian pierwszy dzień miesiąca, ponieważ począwszy od 1 stycznia 153 roku przed narodzinami Chrystusa, konsulowie rzymscy obejmowali swoje urzędy. Z czasem, od 46 roku p.n.e., dekretem Juliusza Cezara 1 stycznia został oficjalnie ogłoszony, jako początek roku administracyjnego. Z tej okazji Rzymianie wzajemnie się odwiedzali, obdarowywali podarunkami, śpiewali pieśni. Zwyczaje te przejęli chrześcijanie łącząc je z okresem Bożego Narodzenia, uważanym za początek rachuby nowego czasu. Jest to jeden z najważniejszych aspektów Bożego Narodzenia. Kolęda w swym pierwotnym znaczeniu była zatem noworoczną pieśnią powitalną i pochwalną na cześć gospodarzy, którą przekazywano życzenia szczęścia i pomyślności. Kolęda w rozumieniu pieśni religijnej związanej z narodzeniem Chrystusa wykształciła się później, wraz z rozwojem i umacnianiem się chrześcijaństwa. Początkowo głównym źródłem dla twórców kolęd były opisy narodzin Chrystusa z Ewangelii świętego Łukasza i świętego

Marka. Na przestrzeni wieków kolędy coraz częściej zaczęły czerpać ze źródeł pobożności ludowej, z której w dużej mierze obecnie pochodzą.

W liturgii Kościoła katolickiego kolędy wykonuje się od mszy o północy w święta Bożego Narodzenia (w noc z 24 na 25 grudnia) do święta Chrztu Pańskiego (niedzieli po 6 stycznia). W tradycji polskiej często można spotkać się z praktyką wykonywania pieśni bożonarodzeniowych do święta Ofiarowania Pańskiego (2 lutego); zasadność ich wykonywania po zakończeniu okresu Bożego Narodzenia, szczególnie podczas Mszy świętych, często jest tematem spornym w różnych środowiskach kościelnych. Spowodowane jest to tym, że teksty mszalne mówią już o dorosłym życiu Pana Jezusa, o Jego publicznej działalności, podczas gdy pieśni dalej nawiązują do narodzin. Niemniej jednak uważam, że powinno się w tym wszystkim zachować zdrowy rozsądek i tak dobierać pieśni, aby swoją treścią odpowiadały tajemnicom dnia, a piękne polskie kolędy wykonywać przed i po mszach.

Najstarszą zachowaną polską kolędą, pochodzącą z 1424r., jest pieśń pt. „Zdrow bądź, krolu anielski”. Pod koniec XIX w. odnalazł ją Aleksander Brückner w rękopisie Biblioteki Załuskich w Petersburgu, pochodzącym z biblioteki wikariuszy wiślickich. Tekst zapisany został w kazaniu (1424) Jana Szczekny, magistra praskiego, późniejszego mnicha cysterskiego i spowiednika królowej Jadwigi, od 1407 profesora teologii na uniwersytecie krakowskim. Tekst oryginalny nie ma zapisu nutowego. Kolęda polska była prawdopodobnie tłumaczeniem z oryginału czeskiego „*Zdráv bud' králi andělský*” lub łacińskiego utworu „*Ave rex angelorum*”. Na początku XV wieku tłumaczono na język polski kolędy z łaciny i ze śpiewników braci czeskich. Wzrost popularności gatunku nastąpił na przełomie XVII i XVIII wieku, wtedy ustalił się sam termin kolęda w znaczeniu pieśni bożonarodzeniowej. Powstała wówczas jedna z najważniejszych polskich kolęd „*W żłobie leży*”, przypisywana Piotrowi Skardze – do melodii poloneza koronacyjnego króla Władysława IV. Inną bardzo popularną kolędą „*Bóg się rodzi*”, do melodii w rytmie poloneza, napisał Franciszek Karpiński w Dubiecku nad Sanem. Twórcami kolęd byli także między innymi Mikołaj Sęp Szarzyński i Andrzej Morsztyn, w XIX w. Zygmunt Noskowski, a na pocz. XX w. Feliks Nowowiejski.

W polskim dorobku kulturalnym zachowało się ponad 500 kołęd i pastorałek. W XIX wieku rozpoczęto na większą skalę zbieranie kołęd i pastorałek, a punktem odniesienia jest wydany w 1843 zbiór „*Pastorałki i kołędy z melodiami czyli piosnki wesole ludu w czasie świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane*” autorstwa księdza Michała Mioduszewskiego.

Współcześnie kołędy nadal wykonywane są w praktyce ludowej na wsiach podczas okresu Bożego Narodzenia, oraz w kościołach, szkołach, podczas jasełek, w domach podczas Wigilii. Kołędy polskie jako jedne z nielicznych w Europie są żywym elementem tzw. kołędowania po domach.

Piotr Piasecki

Ogłoszenia i Ciekawostki

1. Kapłani i Duszpasterska Rada Parafialna gorąco zapraszają na **ŚWIĄTECZNE SPOTKANIE OPLATKOWE POŁĄCZONE Z TRADYCYJNYMI JASELKAMI**. Swoje zaproszenie kierują do wszystkich Parafian, a szczególnie członków wszystkich Grup Parafialnych. Spotkanie odbędzie się **dziś tj. 12 stycznia 2020 r.** w dolnym kościele o godz. 15:00.

2. **CENTRUM ARTETERAPII** serdecznie zaprasza na **OPOWIEŚĆ BETLEJEMSKĄ** oczami dzieci i młodzieży autystycznej. Wydarzenie będzie miało miejsce 19 stycznia 2020 r. w dolnym kościele o godzinie 15:00. Serdecznie zapraszamy!



3. W uroczystość Objawienia Pańskiego, 6 stycznia 2020 r., w wielu miejscowościach Archidiecezji Przemyskiej odbyły się **ORSZAKI TRZECH KRÓLI**. W Przemyślu, orszak rozpoczął się o godz. 11:30 zawiązaniem wspólnoty i wspólnym

kolędowaniem w Bazylice Archikatedralnej. O godz. 12:00 uroczystej Eucharystii przewodniczył abp senior Józef Michalik, a po Mszy Świętej uformowano Orszak, który ze śpiewem kolęd i okrzykami na cześć Pana Jezusa, przeszedł ulicami: Katedralną, Fredry, Franciszkańską i Kazimierzowską, aby spotkać się na rynku miasta. Tam Trzej Królowie oddali pokłon Świętej Rodzinie, a dzieci, które były przebrane za króla, pastuszka, anioła czy członka Świętej Rodziny, otrzymały nagrody za najpiękniejszy strój orszakowy.



PROGRAM KOLĘDOWY 2019/2020

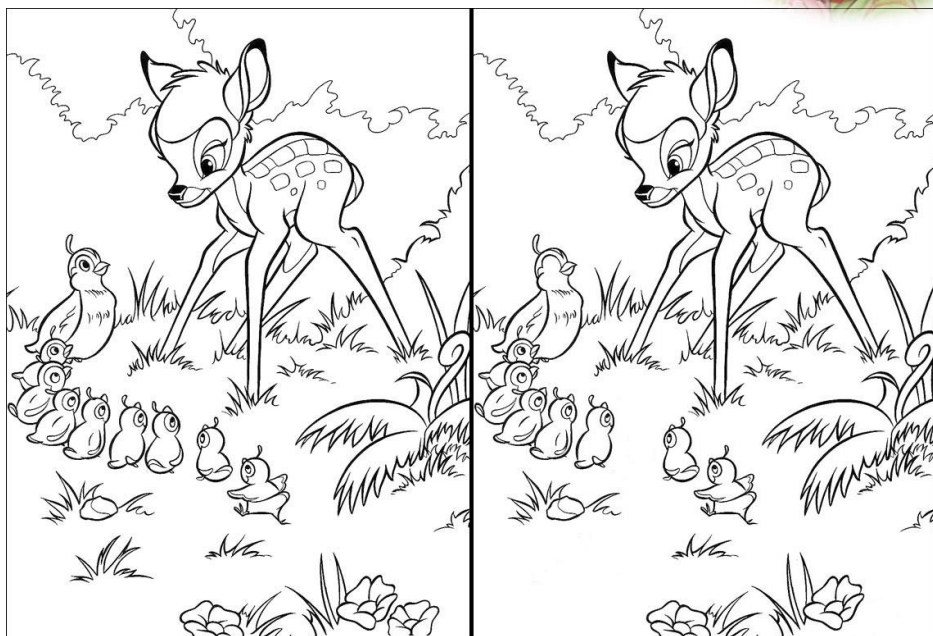
Parafia pw. św. Benedykta, Cyryla i Metodego w Przemyślu

13 stycznia 2020 poniedziałek godz. 15³⁰ - 21⁰⁰	1 kapłan	ul. Opalińskiego: 21 , 1-27.
	2 kapłan	ul. Opalińskiego: 23 , 100-50.
	3 kapłan	ul. Opalińskiego: 23 , 1-49;
14 stycznia 2020 wtorek godz. 15³⁰ - 21⁰⁰	1 kapłan	ul. Paderewskiego: 12 , 1-30.
	2 kapłan	ul. Paderewskiego: 10a , 1-20; ul. Paderewskiego: 12 , 50-31.
	3 kapłan	ul. Paderewskiego: 10 , 1-50.
15 stycznia 2020 środa godz. 15³⁰ - 21⁰⁰	1 kapłan	ul. Paderewskiego: 14 , 1-40.
	2 kapłan	ul. Paderewskiego: 12a , 1-20; ul. Paderewskiego: 14 , 50-41.
	3 kapłan	ul. Paderewskiego: 14a , 1-20; ul. Paderewskiego: 14c , 1-20.
16 stycznia 2020 czwartek godz. 15³⁰ - 21⁰⁰	1 kapłan	ul. Paderewskiego: 14b , 1-32.
	2 kapłan	ul. Paderewskiego: 20a , 1-50.
	3 kapłan	ul. Paderewskiego: 18 , 1-50;

17 stycznia 2020 piątek godz. 15 ³⁰ - 21 ⁰⁰	1 kapłan	ul. Opalińskiego: 11 , 40-21.
	2 kapłan	ul. Opalińskiego: 11 , 1-20.
	3 kapłan	ul. Boruty - Spiechowicza: 6 , 1-46;
18 stycznia 2020 sobota godz. 9 ⁰⁰ - 18 ⁰⁰	1 kapłan	ul. Paderewskiego: 20 , 1-50.
	2 kapłan	ul. Paderewskiego: 20 , 100-49.
	3 kapłan	-----

KĄCIK MŁODEGO CZYTELNIKA

PATRON



Znajdź różnice i pokoloruj obrazki 😊

PRZEPISY DOMOWE

Faworki

SKŁADNIKI:

- 2 szklanki mąki pszennej (=300g)
- 4 żółtka
- 1 łyżka spirytusu (lub ocet 6%)
- ½ łyżeczki cukru
- ½ łyżeczki soli
- ok. 5 kąpiatych łyżek gęstej, kwaśniej śmietany
- olej lub smalec do smażenia
- cukier puder do posypania

PRZYGOTOWANIE:

1. Mąkę wymieszać z cukrem i solą. Dodać żółtka, spirytus i śmietanę. Zagnieść na jednolitą masę. Następnie przełożyć ciasto na blat i zbiać drewnianym wałkiem ok. 10- 15 minut. (Należy uderzać wałkiem w ciasto rozplaszczając je, po czym ponownie zwinąć i znów zbiać wałkiem. Dzięki zbijaniu ciasto będzie jednolite, elastyczne, a po usmażeniu kruche i z dużą ilością bąbelków).
2. Ciasto rozwałkować porcjami cieniutko na blacie posypanym lekko mąką. Ważne jest, aby blat podsypywać, jak najmniejszą ilością mąki. Ciasto oczekujące na rozwałkowanie należy przykryć ściereczką, żeby nie obsychało.. Ciasto pokroić najpierw na paski o szerokości ok. 3- 4 cm, następnie na prostokąty lub równoległoboki o długości ok. 9- 10 cm. Każdy kawałek naciąć w środku i przez nacięcie przeciągnąć jeden koniec.
3. Faworki smażyć na rozgrzanym tłuszczu z obu stron na złoty kolor. Wyjmować łyżką cedzakową i osączyć na ręczniku papierowym z tłuszczu. Gdy ostygną posypać grubo cukrem pudrem.



Parafia rzymskokatolicka pw. św. Benedykta, Cyryla i Metodego

ul. Kazimierza Opalińskiego 7, 37-700 PRZEMYŚL

tel. kom. 785401311

NIP: 7952182644

REGON: 040040250

e-mail: kazanow.przemyska@gmail.comwww.kazanow.przemyska.pl

e-mail Redakcji Gazetki Parafialnej „PATRON”:

tygodnikparafialny.patron@wp.pl**ZESPÓŁ REDAKCYJNY:****Redaktor Naczelny:** Małgorzata Sztolf, Kuba Zając**Strona dla dzieci:** Wiktoria Zarzycka i Julia Bąk**Ogłoszenia i ciekawostki:** Dawid Biliński, Dominik Wiącek, Piotr Piasecki, Magdalena Babieczko**Artykuły:** Małgorzata Sztolf, Kuba Zając, Martyna Tas, Aleksandra Bułatek, Piotr Piasecki, Julia Skalska, Jakub Koperski, Łukasz Sztolf, Anita Koptyńska**Opiekun duchowy:** ks. Łukasz Heliniak.**Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!**